

Prezydent Portugalii
w stolicy ZSRR

Wczoraj zakończyła się 4-dniowa oficjalna wizyta, jaką na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka wystosowane w imieniu najwyższych władz PRL złożył w Polsce prezydent Republiki Portugalii gen. Francisco da Costa Gomes.

Wizyta prezydenta Portugalii w naszym kraju i rozmowy jakie przeprowadził on z przywódcami polskimi stały się kolejnym, ważnym wydarzeniem dla dalszego zacieśnienia

Dokończenie na str. 2

Depesza

F. da Costa Gomes
do E. Gierka

Wczoraj prezydent Francisco da Costa Gomes przesłał z pokładu samolotu na ręce I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka depeszę w której czytamy m. in.

Opuszczając Polskę po pierwszej oficjalnej wizycie prezydenta Republiki Portugalskiej, pragnę w imieniu własnym i osób towarzyszących, wyrazić waszej ekscelencji oraz przywódcom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej najgorętsze podziękowanie oraz przekonanie o owocnej współpracy między oboma naszymi krajami. (PAP)

P. Jaroszewicz na uroczystości
w Politechnice Warszawskiej

Jak co roku 1 października, tradycyjnie „Gaudeamus” odśpiewano w uczelnianych aulach obwieściło inaugurację kolejnego roku akademickiego — 32 w Polsce Ludowej. Rozpoczęła go prawie 450 000 studentów — wśród nich 269 000 słuchaczy studiów stacjonarnych, 69 000 młodych ludzi po raz pierwszy otrzymuje indeksy podejmując naukę na pierwszych latach studiów. W uroczystościach inauguracyjnych uczestniczyli przedstawiciele centralnych i terenowych władz partyjnych i państwowych.

Na uroczystości w największej w kraju uczelni — Politechnice Warszawskiej przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz.

Przekazał on wszystkim nauczycielom akademickim oraz wielotysięcznej rzeszy studentów polskich serdeczne pozdrowienia od najwyższych władz partyjnych i państwowych. Premier wyraził przekonanie, że do dyskusji nad Wytężnymi KC na VII Zjazd partii włączy się również nauka polska, dla której współuczestnictwo w tworzeniu naszego dobrobytu jest szlachetnym obowiązkiem i nakazem.

W uroczystej inauguracji roku akademickiego w UW uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR Edward Babich, członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszard Frelek, kierownik Wydziału Nauki KC PZPR Jarema Maciszewski.

Nowy rok akademicki rozpoczął się również w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR. Naukę w jej murach podjęło na pierwszym roku 125 słuchaczy. Zainaugurowano też zajęcia na I roku 3-letniego doktoranckiego studium stacjonarnego. Po raz czwarty wznowiło w WSNS działalność roczne Podyplomowe Studium Służby Zagranicznej; ma ono w tym roku 60 słuchaczy. W uroczystościach inauguracyjnych w WSNS wzięli udział sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan, członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR Zdzisław Zandowski i kierownik Wydziału Kadr PZPR — Zygmunt Stępień.

Ponad 5000 osób na studiach stacjonarnych i drugie tyle na studiach uzupełniających, zaocznych, podyplomowych i doktoranckich kształci w tym roku największa uczelnia ekonomiczna w Polsce — Szkoła Główna Planowania i Statystyki. W uroczystej inauguracji wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 2 października 1975

Nr 216 (9800)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO

Dobra nauka — w parze
z aktywnością społeczną i polityczną

Spotkanie I Sekretarza KC PZPR z grupą studentów

Z okazji inauguracji roku akademickiego, odbyło się wczoraj doroczne, tradycyjne spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z grupą studentów przodujących w nauce i pracy społecznej.

W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, KC PZPR, sekretarz KC Edward Babich, sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan, członek Sekretariatu KC PZPR, kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR Zdzisław Zandowski, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Jarema Maciszewski, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Sylwester Kaliski, przewodniczący Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — Zdzisław Kurowski.

W skład delegacji studenckiej, której przewodniczył Eugeniusz Mielcarek przewodniczący Zarządu Głównego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich wchodzili m. in.: Jerzy Anholcer — student IV r. Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu i Wiesław Starzak — student V r. Wydziału Technologii Drewna Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Dobra nauka nie koliduje, ale idzie w parze z aktywnością społeczną, z żywym uczestnictwem w działalności społecznej i politycznej podejmowanej z myślą o rozwoju kraju. Podkreślał to przedstawiciel młodzieży akademickiej prezentujący I Sekretarzowi KC PZPR osiągnięcia, obecne problemy i zadania ruchu studenckiego.

Najważniejszą sprawą dla kształtowania postawy zaangażowanej, chęci przodownictwa — jest dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy kraju. Rozmach z jakim podejmuje się w ostatnich latach wielkie, ambitne zadania w różnych dziedzinach naszego życia państwowego, z jakim kreśli się przyszłe cele — sprawia, że dzisiejsi studenci — przyszli młodzi specjaliści — dostrzegają dla siebie jasną perspektywę pracy zawodowej. W tym kontekście — podkreślali studenci — coraz wyższą ran-

gę ma dobra nauka, rzetelne przyswajanie sobie wiedzy.

W serdecznej rozmowie z E. Gierkiem przedstawiciele młodzieży akademickiej szczególnie wiele miejsca poświęcili

Dokończenie na str. 2

Na wiecu w Madrycie

Gen. Franco oskarża
„lewicowych
spiskowców i masonów”

W 39 rocznicę dojścia do władzy, gen. Franco przemawiał w Madrycie do wielotysięcznego tłumu. 82-letni „caudillo” nawiązując do ostatnich wydarzeń w Hiszpanii oskarżył „lewicowych spiskowców i masonów” o organizowanie anty hiszpańskiej kampanii za granicą.

Jak donoszą agencje zachodnie, znaczna część uczestników wiecu została przywieziona spoza Madrytu. (PAP)

Partie komunistyczne
i robotnicze przeciw
dyktaturze w Hiszpanii

Komunistyczne i robotnicze partie Europy, a wśród nich Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, we wspólnym oświadczeniu udzieliły pełnego poparcia inicjatywie Światowej Federacji Związków Zawodowych w sprawie ogłoszenia 2 października dniem międzynarodowej akcji przeciwko dyktaturze frankistowskiej w Hiszpanii.

Witając tę inicjatywę i solidaryzując się z nią w pełni, komunistyczne i robotnicze partie Europy jednocześnie wspólnie wzywają robotników i wszystkich innych ludzi pracy, wszystkich demokratów i przyjaciół ludu pracującego do udzielenia poparcia walce prowadzonej przez hiszpańskich patriotów. (PAP)

Komitetu Obróńców Pokoju przebywała w ZSRR grupa znanych izraelskich działaczy opowiadających się za uregulowaniem konfliktu bliskowschodniego na gruncie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz za poprawą stosunków między siłami pokojowymi Izraela i społeczeństwem radzieckim. Goście Radzieckiego Komitetu Obróńców Pokoju odbyli podróż po Kraju Rad i szereg spotkań z przedstawicielami radzieckiego społeczeństwa.

krótko

Odlet H. Schmidta do USA

Kancelarz RFN, H. Schmidt opuścił wczoraj po południu Bonn udając się z 3-dniową wizytą do Stanów Zjednoczonych, gdzie spotka się z prezydentem G. Fordem.

Oświadczenie W. Scheela

W wywiadzie dla radiostacji „Deutsche Welle” prezydent RFN, W. Scheel wyraził nadzieję, że za-

Ratyfikacja układu PRL—MRL

Prezydium Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej ratyfikowało układ o przyjaźni i współpracy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a MRL, podpisany 4 lipca 1975 r. i zatwierdzony przez stałą Komisję Spraw Zagranicznych Wielkiego Churału Ludowego.

Le Duan w Moskwie

Jak informuje agencja TASS, wczoraj sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu, Le Duan, który udaje się z oficjalną wizytą na Węgry, zatrzymał się przejeżdżając w Moskwie.

Spotkanie młodzieży w Pradze

Od 2 do 10 bm. odbędzie się w Pradze spotkanie młodzieży z krajów socjalistycznych. Jest to piąte takie spotkanie, poprzednie odbyło się w Warszawie. W zlocie nad Woltawa, weźmie udział delegacja 11 stolic krajów socjalistycznych: Belgradu, Berlina, Budapesztu, Bukaresztu, Hanoi, Hany, Moskwy, Pragi, Sofii, Ulan Bator i Warszawy.

Działacze izraelscy w ZSRR

Od 22 września do 1 października na zaproszenie Radzieckiego

Dni Kultury Czechosłowackiej

W tradycji przyjaźni

W Wielkopolsce odbywają się „Dni Kultury Czechosłowackiej”. Program Dni, które trwać będą do 5 października przyniesie wiele różnorodnych imprez ukazujących osiągnięcia czechosłowackich twórców i artystów. Między innymi w Poznaniu odbywają się różne imprezy — koncerty, spektakle teatralne i filmowe oraz wystawy. Są one jakby przedłużeniem ożywionych, wielostronnych kontaktów łączących dwa miasta targowe — Brno i Poznań.



Na zdjęciu: widok Pragi — jeden z kilkunastu mostów na Woltawie, most Karola IV.

CAF — CTK

W kinach wyświetlane są filmy czeskie i słowackie, na scenie „Olimpii” w Poznaniu odbywa się przegląd widowisk lalkowych, w których uczestniczą trzy znane i cenione teatry „Radost” z Brna, „Drak” z Hradec Kralove, „Krajskie Bábkové Divadlo” z Bańskiej Bystrzycy. Dzisiaj o godz. 17 w sali „Olimpii” widzowie poznają obierzeć buda mogli. W obsadzie słowacko-czesko-polskiej „Janosika” w wykonaniu teatru z Brna. Szczególnie interesującą zapowiada się sobotnia inscenizacja marionetkowa „Dyla Sowizdrzał”, która zaprezentuje teatr „Drak” z Hradec Kralove.

W Pałacu Kultury w Poznaniu, oraz w salach w Nowym Tomysku i Buku wystąpiły zespoły regionalne „Dolina” i „Podluzanki” z programem opartym na autentycznym folklorze. Zaprezentują się one jeszcze mieszkańcom Trzcianki, Opalenicy, Sremu i Kościana.

Zainteresowaniem publiczności cieszy się otwarta w MPiK-u w Poznaniu wystawa

artysty plastyka z Pragi Milana Albicha. Dzisiaj w Pałacu Kultury w Poznaniu otwarta zostanie wystawa czechosłowackiej sztuki współczesnej, a w Muzeum Rzemiosła na Wzgórzu Przemysława w Poznaniu — wystawa koronek Heleny Holeckowej.

Dni Kultury Czechosłowackiej są również okazją do spotkań środowiskowych. Z Czechosłowacji przyjadą metalowcy, rolnicy, spółdzielcy nauczyciele, plastycy, literaci, dziennikarze. (bg)

Minister spraw
zagranicznych
Kanady w Krakowie

Przebywający z wizytą oficjalną w Polsce minister spraw zagranicznych Kanady — Allan Joseph MacEachen w towarzystwie ministra spraw zagranicznych — Stefana Olszowskiego gościł wczoraj w Krakowie. A. J. MacEachen zwiedził Zamek Wawelski oraz eksponacje państwowych zbiorów sztuki.

Po obejrzeniu katedry wawelskiej szef dyplomacji kanadyjskiej zwiedził Muzeum Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego — Collegium Maius.

Następnie minister J. A. MacEachen oglądał krakowski Rynek, a także ołtarz Wita Stwosza.

W godzinach popołudniowych, po obejrzeniu najmłodszego i największego dzielnicy Krakowa — Nowej Huty, kanadyjski gość zwiedził Muzeum Żup Solnych. (PAP)

Parlamentarzyści
z Indii w Puławach

Goszcząca w Polsce z oficjalną wizytą delegacja parlamentarzystów Republiki Indii przebywała wczoraj w Puławach.

W godzinach rannych parlamentarzystów hindusów spotkał się z kierownictwem Puławskich Zakładów Azotowych oraz zwiedziła niektóre obiekty produkcyjne. Następnie zapoznali się z działalnością naukowo-badawczą Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach. (PAP)

Decyzja komisji EWG

Komisja EWG na wczorajszym posiedzeniu wezwała państwa członkowskie do zerwania toczonej się obecnie rokowań między EWG a Hiszpanią w sprawie układu handlowego. Komunikat taki ogłosił w Brukseli rzecznik komisji.

K. Karamanlis w Watykanie

Przebywający z wizytą we Włoszech premier Grecji, K. Karamanlis został wczoraj przyjęty w Watykanie przez papieża Pawła VI. Wizyta w Watykanie szefu rządu greckiego zakończył 3-dniowy pobyt we Włoszech.

„Kosmos 773” na orbicie

W Związku Radzieckim wystrzelono sztuczny satelitę ziemi „Kosmos 773”.

Jesienne manewry NATO

Amerykański departament obrony poinformował, że począwszy od 1 października br. rozpoczyna się seria jesiennych manewrów wojskowych państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego. Potrwać one do 25 listopada.

INFORMATYKA W TRANSPORCIE

Usprawnienie transportu — to pojęcie bardzo szerokie, w prawdziwej realizacji wymagające wielostronnych działań.

Pod hasłem: informatyka w integracji systemu transportowego, w dniach od 2 do 4 października br., odbędzie się w Kolobrzegu sesja naukowa „Intra 75”. Wezmą w niej udział pracownicy nauki i wielu uczelni i instytutów badań, przedstawiciele kierownictwa zjednoczeń i przedsiębiorstw transportowych, a także koordynatorzy oraz projektanci systemów informatycznych w transporcie. Głównym celem obrad będzie wskazanie znaczenia i potrzeby stosowania informatyki w tworzeniu jednolitego systemu transportowego. (pik)

MIEDZYNARODOWA SESJA NA
TEMAT SADZENIAKÓW

Polska jest organizatorem XII sesji grupy roboczej do spraw kwalifikacji ziemniaków sadzeniaków Europejskiej Komisji Gospodarczej. W dniach 1-3 bm. odbywają się w Poznaniu, województwach poznańskim oraz bydgoskim obrady uczestników sesji, połączone z wizytacjami w produjących gospodarstwach produkujących ziemniaki sadzeniaki. (emp)

ODZNACZENIA
DLA SPÓŁDZIELCZYN

W związku z 25-leciem ruchu spółdzielczego produkcyjnej oraz Międzynarodowym Rokiem Kobiet odbyła się wczoraj w Wojewódzkim Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu dekoracja odznaczeniami państwowymi zasłużonych w pracy zawodowej i społecznej członków i członków RSP.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Helena Godawa z Poznania, Bożena Łączka z Duszniaka, Janina Pawlak z Poznania, Katarzyna Skwarczyk z Zieloni i Franciszek Kręciwost z Wolsztyna. Złote Krzyże Zasługi wręczono 7 spółdzielczym, Srebrne Krzyże Zasługi — 11, Brązowe Krzyże Zasługi — 4 osobom. (emp)

PLENUM WK SD W POZNANIU

1 bm. obradowało w Poznaniu XIV Plenum Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Głównym tematem był udział wojewódzkiej organizacji SD w dyskusji nad wytycznymi na VII Zjazd PZPR. Referat, poświęcony ideowo-politycznemu i organizacyjnemu zaangażowaniu Stronnictwa w realizację programu ogólnonarodowego zawartego w wytycznych — wygłosił przewodniczący WK SD — Zbigniew Kmiecik.

W dyskusji poruszono zarówno sprawy rozwoju kraju, jak i regionu. Podjęta uchwała zawiera główne kierunki działania dla wojewódzkiego i miejskich komitetów oraz kół Stronnictwa. (na)

Wyrok w procesie pięciu
pracowników służby zdrowia

Sąd Rejonowy w Poznaniu ogłosił wczoraj wyrok w procesie pięciu pracowników służby zdrowia oskarżonych o wystawianie niezgodnych z prawdą zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy i przyjmowanie w zamian pieniędzy.

Przewód sądowy wykazał, że przestępstwa dokonywano w Poradni Chirurgicznej przy ul. Przybyszewskiego w Poznaniu. W latach 1971-74 salowy PSK nr 2 Dionizy Popławski, powołując się na wpływ wśród lekarzy podał się pośrednictwa w uzyskaniu przez 84 osoby niezgodnych z prawdą zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy, przy czym żądał od 50-100 zł za jeden dzień chorobowego zwolnienia. Pieniężnie dzielił się z lekarzami: Ryszardem Kwiatkiem, Augustynem Tomkiewiczem i Andrzejem Okulicz-Kozarynem, którzy łącznie wydali 150 nieprawdziwych zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy, w tym 111 zaświadczeń za pieniądze. Sąd ustalił, że do podzielnego z osk. Popławskim i za jego pośrednictwem osk. Kwiatek przyjął — 20 000 zł, osk. Tomkiewicz — 15 000 zł, a osk. Okulicz-Kozaryn — 8 000 zł.

Sąd skazał D. Popławskiego i R. Kwiatka na karę po 2 lata pozbawienia wolności (z warunkowym zawieszeniem wykonania na 5 lat) i po 50 000 zł grzywny, A. Tomkiewicza — na 2 lata pozbawienia wolności (z zawieszeniem na 5 lat) i 30 000 zł grzywny, A. Okulicz-Kozaryna na 2 lata pozbawienia wolności (z zawieszeniem na 5 lat) i 20 000 zł grzywny, rejestratorce Kazimierzce Suskiej (która wystawiała zaświadczenia o niezdolności do pracy, wiedząc, że osoby, których to dotyczyło, nie były badane) na półtora roku pozbawienia wolności (z zawieszeniem na 3 lata) i 8 000 zł grzywny, Eugeniusza Urbanińskiego (bez stałego źródła utrzymania), który podał się pośrednictwa w uzyskaniu przez 30 osób „lewych” zaświadczeń, w zamian za co przyjmował pocztunkę alkoholową — na rok pozbawienia wolności (z zawieszeniem na 5 lat) i 5 000 zł grzywny.

Wobec wszystkich oskarżonych Sąd orzekł oddanie ich pod dozór kuratora sądowego oraz zobowiązał ich do przeprowadzenia po 20 godzin na cele społeczne. Ten ostatni wymóg nie dotyczy jedynie E. Urbanińskiego, Ponadto Sąd wobec wszystkich oskarżonych, z wyjątkiem E. Urbanińskiego, orzekł utratę praw publicznych w wymiarze od 3 do 5 lat, a prócz tego dodatkowo wobec lekarzy — zakaz zajmowania przez 5 lat stanowisk, których pełnienie wiązałoby się z wydawaniem zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy.

Treść tego wyroku — zgodnie z orzeczeniem Sądu — po uprawnieniu się, będzie na koszt oskarżonych publikowana w trzech czasopiśmie lekarskich.

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

Zachmurzenie umiarkowane, od zachodu wzrastające do dużego miejscami opady. Temperatura minimalna od 9 do 14 stopni. Temperatura maksymalna od 18 do 23 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wałeczek Nentwig.

2 STRONA
GŁOS — 2 X 1975

Pomysłowy rozwój współpracy gospodarczej Polski i NRD

Kooperacji dzień powszedni

Szacuje się, iż w najbliższym 5-leciu ogólna wartość wzajemnej wymiany towarowej i usług między Polską i NRD będzie przeszło dwukrotnie większa niż w latach 1971-75. Przewiduje się zwłaszcza szybki rozwój współpracy w dziedzinie przemysłu maszynowego, przy czym — co warto także podkreślić — spora część dostaw towarów z tej branży objęta jest porozumieniami kooperacyjnymi i specjalizacyjnymi. O tym co daje taka współpraca piszą dziennikarze PAP i ADN.

Na przykład konstruktorzy z Bielskiej Fabryki Maszyn Włókienniczych „Befama” i Fabryki w Karl Marx-Stadt — „Malimo” wspólnie opracowali i później udoskonalili projekt nowoczesnej automatycznej linii technologicznej do produkcji materiałów włókienniczych. Linia ta — produkowana już seryjnie — jest bardzo wydajna, a poza tym pięciokrotnie tańsza od tradycyjnego zespołu maszyn tego ty-

pu. Do jej zainstalowania potrzeba też znacznie mniej miejsca; obsługuje ją tylko dwóch pracowników — zamiast 58.

Studenci u E. Gierka

Dokończenie ze str. 1

pracy ideowo-wychowawczej w szkołach wyższych i zadaniem swej organizacji SZSP. Istotną sprawą — podkreślano — jest pogłębianie znajomości marksizmu-leninizmu i zasad polityki partii, umacnianie patriotycznego zaangażowania, upowszechnianie socjalistycznego sposobu życia. Służy temu cała działalność SZSP, wszystkie jego inicjatywy.

Chcemy — powiedział zwracając się do studentów Edward Gierk — byćście dobrze przygotowani do aktywnego życia w społeczeństwie, którego jesteście nadzieją i aby wasze sukcesy dobrze służyły narodowi.

Po VII Zjeździe PZPR — powiedział na zakończenie I sekretarz KC PZPR — przystąpiamy do realizacji nowych ambitnych zadań. Waszym zadaniem — powiedział jest zajęcie właściwe miejsce, aktywnie

wieść w rytm życia i pracy na rodzie.

Edward Gierk przekazał serdeczne życzenia wszystkim polskim studentom w związku z początkiem kolejnego roku akademickiego. (PAP)

Obrady komisji
PRL-RFN d.s. rewizji
podręczników szkolnych

Wczoraj zakończyła się w Warszawie kolejna VIII konferencja mieszanej komisji PRL — RFN d.s. rewizji podręczników szkolnych. W toku trzydniowej dyskusji omówiono projekt zaleceń dotyczących sposobu przedstawiania stosunków pomiędzy Polską a RFN w podręcznikach szkolnych obu państw. Mimo kontrowersyjnego przedmiotu obrad, toczyły się one w atmosferze otwartości i rzeczowości. Wynikiem dyskusji jest uzgodnienie 19 zaleceń odnoszących się do ważnych zagadnień politycznych, gospodarczych i kulturalnych w stosunkach PRL — RFN w okresie powojennym.

Konsekwentna realizacja zaleceń posiada — w ocenie członków mieszanej komisji — duże znaczenie nie tylko dla nauczania i wychowania szkolnego, lecz również dla postępu procesu normalizacji stosunków między obu państwami w duchu zawartego przez nie w grudniu 1970 roku w Warszawie układu.

Polemika na konferencji była ostrzejsza niż przewidywaliśmy — stwierdził przewodniczący delegacji polskiej — sekretarz Wydziału Nauk Społecznych PAN — prof. Władysław Markiewicz. Kontrowersje wynikły m.in. w takich kwestiach jak międzynarodowy kontekst stosunków pomiędzy Polską a RFN. Rozbieżne punkty widzenia udało się jednak w końcu ujednolicić.

Pila
Fabryka „Polam”
wykonała zadania 5-latk

Założa jednego z największych zakładów produkcyjnych woj. pilskiego — Pilskiej Fabryki Żarówek — kombinatu „Polam” zameldowała 29 września o wykonaniu zadań planu 5-letniego w zakresie sprężadły produkcji i usług. Wartość wykonanej produkcji wynosi 6.643,3 mln zł w cenach zbytu. Do końca roku zakład przekroczy zadania 5-latkę o 183,8 miliona złotych. (zr)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
13, 21, 26, 34, 35
Końcówka banderoli: 603166
LOSOWANIE II
3, 14, 17, 27, 34
Końcówka banderoli: 323327

Polska za usunięciem wszelkich
form dyskryminacji rasowej

Przemówienie przedstawiciela PRL w ONZ

W Komitecie Społecznym i Humanitarnym Zgromadzenia Ogólnego ONZ rozpoczęła się debata nad sprawą wyeliminowania wszelkich form dyskryminacji rasowej. Mimo, iż w ramach ONZ opracowano wiele konwencji dotyczących walki z rasizmem, to postępy w tej dziedzinie są nadal niezadowalające.

Zabierając głos na forum komitetu społecznego przedstawiciel Polski Mieczysław Cie-

Prezydent Portugalii
w stolicy ZSRR

Dokończenie ze str. 1

nia przyjaźni między obu naszymi narodami i współpracy obu krajów. Wielkie znaczenie mają podpisane w trakcie wizyty dokumenty, a zwłaszcza Deklaracja o Rozwoju Przyjaźni Stosunków między PRL a Republiką Portugalii i umowa o współpracy kulturalnej i naukowej.

Pożegnanie gościa odbyło się w godzinach rannych na warszawskim lotnisku Okęcie. Prezydenta żegnali członkowie najwyższych władz PRL z przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim.

Wczoraj na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego, przybył do Moskwy z oficjalną wizytą prezydent Portugalii, gen. Francisco de Costa Gomes z małżonką. Na lotnisku moskiewskim gością powitali: przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny i inne osobistości oficjalne.

Wczoraj też odbyła się na Kremlu rozmowa przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaja Podgornego z prezydentem da Costa Gomesem. W rozmowie uczestniczył minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko.

W trakcie rozmowy stwierdzono, że stosunki między obu krajami rozwijają się pomyślnie. Z zadowoleniem podkreślono jednolitość poglądów co do tego, że zacieśnienie współpracy we wszystkich dziedzinach oraz przyjaźielskie więzi między ZSRR a Portugalią zgodne są z interesami obu państw. (PAP)

Zmiany w ubezpieczeniach
komunikacyjnych

Jeśli chodzi o odpowiedzialność kierowców wobec pasażerów w zakresie OC — nie ulega zmianie w dotychczasowym stanie prawnym i pasażer może dochodzić roszczeń od kierowcy tylko wówczas, gdy wypadek nastąpił z winy kierowcy, a wtedy — jak wiadomo — odpowiedzialność kierowcy przejmie PZU.

Dla ułatwienia — kupony ubezpieczeniowe sprzedawane są za pośrednictwem agentów PZU, urzędów pocztowych, oddziałów PKO, banków spółdzielczych, kolektur loterii państwowej oraz przez oddziały i inspektoraty PZU.

Wysokość składki za obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne pozostaje dla właściciela samochodu bez zmian. Jedyną zmianą jest wprowadzenie od 1 stycznia 1976 r. 25-procentowego dodatku do składki dla tych właścicieli, którzy po raz pierwszy w tym roku rejestrują samochód. Nie dotyczy to osób, które uprzednio co najmniej przez rok wykonywały zawód kierowcy na podstawie umowy o pracę lub były upoważnione do prowadzenia samochodu osobowego należącego do przedsiębiorstwa lub instytucji społecznej.

Następne zmiany w ubezpieczeniach komunikacyjnych dotyczą ubezpieczenia pasażerów samochodu od następstw nieszczęśliwych wypadków. PZU będzie nadal walczyć o świadczenia z tego tytułu współmałżonkowi właściciela samochodu oraz członkom rodziny pozostającym na jego utrzymaniu. Wszyscy inni mogą zawrzeć dobro wolne ubezpieczenie placąc za kupon ubezpieczeniowy na 1 dzień — 26 zł, na 3 dni — 50 zł. Ci, którzy chcieliby ubezpieczyć się na dłuższy okres, mogą korzystać z długo terminowych ubezpieczeń wypadkowych prowadzonych przez PZU.

PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Watasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmując doreczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-17

Osobliwy wstyd

polubić pracę

W redakcyjnej tecze zebrało się sporo listów, które napłynęły w odpowiedzi na nasze hasło „Polubić pracę”. Wkrótce ich fragmenty opublikujemy. Dziękujemy autorom i zachęcamy następnych do zabrania głosu w naszej akcji.

Przy okazji jakiejś ogólnopolskiej imprezy sportowej rozmawiałem z parą znakomitych kierowców rajdowych i wyścigowych. Pracują oni w zakładzie, gdzie testuje się opony samochodowe. Ich zainteresowania sportowe zbiedz są z tym, co robią co dzień. Powiedzieli mi wtedy coś, co zabrzmiało bardzo naturalnie: „Musi pan wiedzieć, że to wielkie szczęście móc robić to, co się lubi i lubić to, co się robi”. Stosunek do pracy kształtu-

je się w człowieku z pewnością nie wtedy, gdy stanie za maszyną, przy biurku czy stoisku, lecz na pewno znacznie wcześniej. Nie w szkole nawet, gdzie nauczyciele powtarzają, że „praca to najwyższe dobro”, że to „kryterium wartości”, że coś jeszcze wzniolejszego — podczas gdy przekorni uczniowie grają w okrety. W moim przeświadczeniu stosunek człowieka do pracy na trwałe kształtuje się w domu, w rodzinie, w dzieciństwie.

Przy każdym niemal spotkaniu z pewnym moim znajomym tracę humor i nerwy, bo nie mogę znieść jego tonu, gdy zaczyna wyrzekać na temat pracy, którą, nawiasem mówiąc, wybrał i do której się przez kilka lat przygotowywał. Nie lubię tych rozmów dlatego, iż pewnie przychodzą do domu miast „Dzień dobry” mówić: „Ten, kto wymyślił robotę, to musiał być ciężki kłopot”. Dreczę się tym, że w poniedziałek znów będzie trzeba pójść do pracy. Wiem, iż podobną gadaninę odkształcał charakter swych dzieci i że mogą one być w pracy równie nieszczęśliwe jak on.

Na jednym z osiedli mieszkaniowych wzywano lokatorów do społecznego czynu. Przybyło ich niewielu — reszta wplaciła po 10 złotych za godzinę i nie ruszyła się z mieszkań. Nie dlatego, że nie chcieli parę minut pokreślić się na świeżym powietrzu, grabić i posprzątać; nie dlatego, że byli zmęczeni. Tymi, którzy pozostali w domach kierowała dziwna, nieodczeczna niechęć! A może wstyd?

Jest to zjawisko bagatelizowane, choć dość rozległe. Niektórzy ludzie zaczynają się wstydić tego, że chcą zrobić coś dobrego. Stąd wielu opartych na łopacie, opowiadających kawały, bumelujących nie z lenistwa, lecz z obawy przed... ośmieszeniem się dobrą robotą (!).

Ten osobliwy styl paraliżuje i zniechęca, przez niego ludzie tracą wiele z siebie i dla siebie, bo dają sobie narzucać wzorce i normy myślenia ewanikałów i obiboków, stanowiących mniejszość zdecydowaną i niewiele znaczącą.

Można wiele mówić o tworzeniu atmosfery dobrej roboty, szacunku dla sumiennych, rzetelnych i pracowitych, ale wielu z nas swe wzniołe ty-rady kieruje nie tam, gdzie trzeba. Zeby jednak o szacunku do pracy mówić tym, którzy ją programowo lekceważą, trzeba głębokiego przeświadczenia, wytrwałości i sporej odwagi.

JANUSZ KŁOS

270 barek i zestawów pchanych na odrzańskim szlaku

Pomyślnie rozpoczęła nowy miesiąc załoga „Żegluga na Odrze”. 1 bm. rano na rzece od Koźła do Szczecina znajdowało się aż 270 barek i zestawów pchanych — rekordowa ilość jednostek. Na Odrze obecnie nawigacja odbywa się bez ograniczeń. Wrzesień był pomyślny dla załogi tego naszego największego przedsiębiorstwa żegluga śródlądowej — odrzańskie barki przewiozły bowiem ponad 600 000 ton towarów. W październiku plany są jeszcze ambitniejsze — Odrą przetransportowanych będzie ponad 700 000 ton towarów — głównie węgla, kruszywa, rud żelaza, konstrukcji stalowych, nawozów mineralnych i cementu.

Warto dodać, że tytułem eksperymentu w tzw. żegludzie całodobowej na Odrze w październiku pływają będzie non-stop, oprócz 30 zestawów pchanych, także pięć barek motorowych. (PAP)

Kazimierz Drabowicz — starszy, ostatnio już na emeryturze, szczupły mężczyzna, jest naszą wizytą, złożoną mu w upalne wrześniowe popołudnie, wyraźnie zażenowany. — Myślałem sobie po wysłaniu kartki do redakcji — mówi — że może stać się trytykiem, któremu co rusz ktoś się nie podoba? Ale widok tych niszczących wśród zniekształconych konstrukcji nie dawał mi spokoju. Zaraz je panu pokażę.

Po kilku minutach drogi wertepami końcowego odcinka Dolnej Wilcy znaleźliśmy pod płotem siedzibę poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego „ZREMB” owe, porzucone przez marnotrawnego właściciela, elementy: trzy grube (o przekroju 22 cm) rury stalowe, wysokie na 165 cm, podwójnie połączone dopawianymi do nich kolejowymi szynami. Całość ma prawie cztery metry długości, a tych całości naliczyliśmy sześć.

— Przecież było ich siedem — stwierdza pan Kazimierz. — Dokładnie przeliczałem. Kto tę siódmą zabrał? Może zaważała tym, co tutaj wyrównują tereny do ulicy Bema? A może ktoś się na stal położył? Każda z tych konstrukcji będzie ważyła z pięćset kilogramów.

Zastanawiamy się wspólnie, do czego te bardzo solidnie wykonane elementy były przeznaczone? Na budowę jakiejś rampy, która wytrzymałaby ciężar wielotonowych samochodów? Lub może fragmentu

mostu? I czemu zostały porzucone przed okół dwoma laty? Może, gdy się o tym napisze, znajdzie się właściciel.

Wracając z oględzin owych konstrukcji, informuję moją redakcję, że dyrekcja PR-B „ZREMB” zawiadomiła redakcję, iż elementy te nie są własnością przedsiębiorstwa i pochodzenie ich nie jest nikomu znane. W związku z tym wildecki komisariat MO przysłał ostatnio do redakcji

Nad listami czytelników

W poszukiwaniu marnotrawnych właścicieli

kopie pisma, skierowanego do „ZREMB-u”. Czytamy w niej, że ponieważ nie udało się ustalić właściciela konstrukcji, jeżeli nadają się one do użytku „ZREMB” ma je zagospodarować, a jeśli nie — przekazać do składowiska złomu.

Ponieważ od daty, widniejącej na tym piśmie, minął już pewien czas, może przedsiębiorstwo przekazało już tę siódmą konstrukcję do składowiska, a może ją „zagospodarowało”? Pan Kazimierz jednak nie może nad porzuconym takim majątku przejść do porządku. — Panie — mówi — znam się na tym i mógłbym obliczyć, ile elektrod i ile go dzin musiano zużyć na spawanie tych rur i szyn. Takie marnotrawstwo...

W czerwcu tego roku otrzy-

Zamek w Rydzynie — miaśteczkę leżącą na polowie drogi między Poznaniem i Wrocławiem — to wielka barokowa budowla, od 1945 roku pozostająca w ruinie. Z racji położenia w pięknym, choć zaniedbanym parku, na skraju malowniczego miasteczka, (w całości będącego zabytkiem architektury barokowej) zamek mógłby służyć po odbudowie choćby jako Dom Pracy Twórczej. Właśnie dla takiego celu wypatrzyli parę lat temu zabytkowe ruiny członkowie Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich (SIMP). Zdążyli się zamek odbudować, przywrócić mu i otoczeniu zewnętrzny wygląd z okresu świetności budowli w XVIII wieku, a wnętrza także częściowo zrekonstruować, zaś w pozostałych fragmentach zaadaptować jako pomieszczenia dla Domu Pracy Twórczej i Ośrodka Szkoleniowego dla członków SIMP z całej Polski. W 1972 roku ruszyły prace renowacyjne.

Roboty jest ogromnie dużo. W wypalone mury trzeba tchnąć blask wspaniałego pałacu, z salami: balową, rycerską, gabinetem kryształowym, wielką alkową, zdobionymi misternymi plafonami, boazeriami i posadzkami. Ma tu powstać luksusowy hotel na 147 miejsc, wytworna część gastronomiczna, a poza tym dysponujący



Stefan Czyżewski — odtwórca roli Czepca w inauguracyjnym obchodzie 100-lecia Teatru Polskiego w Poznaniu przedstawieniu „Wesela” Wyspiańskiego.

Fot. — G. Wyszomirska

LESZCZYŃSKIE

SIMP — dobry duch rydzynskiego zamku

najnowocześniejszym sprzętem ośrodek szkoleniowy z urządzeniami audiowizualnymi, biblioteką z czytelnią itp. Zasadniczą część robót ma wykonać oddział poznański Przedsiębiorstwa Konserwacji Zabytków. Sporo już zrobiono — zarówno murarze z PKZ, instalatorzy, stolarze i inni rzemieślnicy, a także w czynach społecznych członkowie kół terenowych SIMP. Wykonali oni szereg wykopów, doprowadzili wodę i elektryczność do placu odbudowy. Na najwyższych kondygnacjach — hotelowych — już się wyłania kształt pomieszczeń. Wykuto masę kanałów dla przewodów wodnych, elektrycznych i wentylacyjnych. Prawie gotowe są szyby dla trzech dzwignów. Dla obserwatorów z zewnątrz robota jednak nie posuwa się ostatnio zbyt żwawo. I tak jest w rzeczywistości. „Uciekły” z placu odbudowy ekipy PKZ — na

inne „zabytkowe inwestycje”. Pozostawili po sobie rozgrzebane ściany i na domiar złego nie przygotowały tzw. frontu robót dla innych wykonawców.

To, co już zrobiono w murach rydzynskiego zamku, dowodzi, że idea stworzenia ośrodka SIMP nie pozostanie mrzonką. Termin jednak zakończenia prac odsuwa się w coraz dalszą przyszłość. Członkowie poznańskiego oddziału tego stowarzyszenia właśnie w Rydzynie spotkali się parę dni temu na swoim posiedzeniu plenarnym. Oglądali pałac, spacerowali po wspaniałym, jeśninnym parku i na pewno przekonani byli bez reszty co do trafności wyboru miejsca na swoją siedzibę. Tym bardziej przykra jest zwłoka w odbudowie, wynika z niedotrzymania umów przez Przedsiębiorstwo Konserwacji Zabytków.

Oprócz inżynierów mechaników polskich jest jeszcze jedna liczna grupa ludzi żywo zainteresowana postępowaniem przy restauracji pałacu. To mieszkańcy Rydzyny. Zamek — jeśli zostanie mu przywrócony dawna świetność — zaoferuje 130 miejsc pracy (obsługa hotelu, restauracji i budynku). Co ważniejsze, urządzenia kanalizacyjne i wodociągowe, w jakie musi on być wyposażony, pozwolą podciążyć do tych instalacji domy miasteczka. Rydzyna do dziś nie posiada ani kanalizacji ani wodociągów, a któryś kolejny termin obiecywał, że w 1975 roku poleci wreszcie woda z kranów w rydzynskich mieszkaniach, a tymczasem nic z tego.

Przytoczone wyżej argumenty zdają się wskazywać, że odbudowany zamek przyniósłby pożytek bardzo wielu ludziom. Czy to jednak zdoła przekonać dyrekcję PKZ? (tt)

TEATR

Premiery na stulecie

Na wielkim białym płótnie rozpostartym nad sceną i zastępującym tutaj kurtynę, pojawia się niespodzianie z projektora duży i kolorowy fragment Matejkowskiej „Bitwy pod Grunwaldem”. Trwa to do słowne chwile tylko. Obraz pęka nagle i rozpada się na kilka części, odsłaniając wnętrze sceny. Sprawia ona wrażenie zadziwiająco dużej i jakby pustej. Środek jej zajmuje jeden, wyizolowany z otoczenia, element scenicznej zabudowy. Ciasny i nienaturalnie mały klocek budowlany, mieszczący jedną tylko kolorową i bogato zdobioną chłopską izbę. W czterech ścianach tej izby, w przedstawieniu Romana Kordzińskiego rozgrywa się cały pierwszy akt „Wesela”. Dopiero potem, gdy nad bronowicką chatą rozbija się bania z poezją, zerwana zostanie konwencja teatralna związana z miejscem akcji. Chata przesuwa się do tyłu, aktorzy wyjdą na proscenium, a z góry melancholijnie i romantycznie zacząć spadać żółte, jesienne liście.

Inaugurujące obchody stulecia teatru, przedstawienie „Wesela” zaczyna się bezspornie bardzo efektownie teatralnie. Prze-

mawiająca do wyobraźni widza plastyka, niepokojąca poprzec swój, stale powtarzający się rytm, muzyka, wyznaczająca od razu pewien wymiar teatralny spektaklu. Zdaje się on również przyglądać w tym momencie do działań aktorskich. Aktorzy inaczej niżby można się było tego spodziewać po wszystkich poprzednich realizacjach „Wesela”, w rytm tej muzyki podają tekst. Dla log świadomie rwie się co chwila i zaciera. Nie ma tej salono-wej elegancji, gładkości i potoczności, do jakiej przyzwyczaili nas przedstawienia Hanuszkiewiczów. W tym przypadku podporządkowany jest on odmiennym regułom gry przyjętym przez reżysera w tej inscenizacji.

Pierwszy akt w przedstawieniu Kordzińskiego sprawia w sumie korzystne wrażenie. Jest on w końcu jakąś skończoną, zamkniętą propozycją teatralną. W drugim jednakże zaczyna załamywać się i rozlatywać to, co stanowiło o szczególnym uroku owego przedstawienia, w poprzednim akcie. Ow niepokojący, intrygujący, zapowiadający jakieś wielkie, mające tutaj dopiero nastąpić wydarzenia, nastroj i klimat spektaklu. Można oczywiście dyskutować z reżyserem i inscenizatorem czy proponowany przez niego sposób rozwiązania osób dramatu jest trafny i należyście umotywowany, pamiętając jednocześnie, iż stanowi on integralną część całej tej inscenizacji. Ze jest on próbą nowej, chociaż bardzo ryzykownej i niekonsekwentnej, odautorskiej interpretacji utworu. Trudno wszakże nie dostrzec, iż aktorzy nie są w stanie podać normalnym, postawionym przed nimi, a wynikającym z przyjętego przez reżysera sposobu rozumowania, zadaniom i obowiązkowi. Dialogi Poety z Rachelą, Księdzem czy Zosią giną w masie padających ze sceny słów, zacieraając swój najgłębszy sens i charakter. Podając w taki sposób tekst, aktorzy powinni przeciw wiedzieć, iż nie będzie on w stanie skupić na sobie zainteresowania widowni.

W trzecim akcie wizje reżysera, muzyka i scenografia znowu biorą górę nad bardzo opornym, a nieraz wręcz nieporadnym, wykonawcą. Z tłumu dość szarych i bezbarwnych postaci na plan pierwszy wysuwa się pełna plastyki, temperamentu i prawdziwie chłopskiej spontaniczności rola Czepca w interpretacji Stefana Czyżewskiego. Skoro jesteśmy już przy aktorach warto zwrócić uwagę na kilka jeszcze ról i postaci. Na inteligentnie i ze znajomością przyjętych tutaj reguł gry prowadzoną rolę Pana Młodego w wykonaniu Józefa Jachowicza Maryle — Danuty Balickiej, Dzierżkara — Aleksandra Błaszyka

Dokończenie na str. 4

OLGIERD BŁAŻEWICZ

STRONA

GŁOS — 2 X 1975

ZDZISŁAW KANDZIORA

Światopoglądowe i wychowawcze wartości nauki

W ramach serii wydawniczej Polskiej Akademii Nauk „Monografie pedagogiczne” ukazała się analityczna praca dr. Romana Schulza — pedagoga, psychologa i filozofa marksistowskiego w jednej osobie, przedstawiająca podejmowany dotąd rzadko problem wychowawczych i światopoglądowych wartości nauki (*). Przykład Kopernika niebicie dowodzi, że własnie poprzez naukę, jej rozwój — szczególnie w erze nowożytnej — dokonywały się wielkie przełomy światopoglądowe. Z drugiej strony nauka stanowiła, co jest aktualne i dziś, skuteczny instrument kształtowania charakteru w działaniach pedagogicznych. Schulz kładąc akcent na wychowawczy charakter nauki wskazuje jednoznacznie na jej ideologiczne uwikłania, co wiąże się z marksistowską tezą o ideologicznych związkach nauki. Jak wiadomo niektóre współczesne, niemarksistowskie kierunki filozoficzne bronią zaciekłe „czystości” ideologicznej nauki. Marksizm konsekwentnie odwołując się i do teorii, i do praktyki społecznej wskazywał na iluzoryczność takiego stanowiska. Nauka ze względu na to, że jest zjawiskiem społecznym nie może się odgrodzić od istniejącego systemu politycznego i pełni określone funkcje światopoglądowe, będąc na usługach klasy aktualnie sprawującej władzę.

Pedagogiczny punkt widzenia jest najbardziej widoczny na kartach książki Schulza, składającej się z pięciu rozdziałów.

W rozdziale I pt. „Praktyka pedagogiczna wartościowania” znajdujemy prezentację następujących problemów: wymiary działania a rodzaje praktyki wartościowania, proces wartościowania (funkcja, treść, formy, praktyka wartościowania) oraz społeczne pochodzenie praktyki wartościowania.

Rozdział II traktuje o wartościach wychowawczych w stabilnym konflikcie, ze szczególnym uwzględnieniem oddziaływania nauki na metody uzasadniania praktyk pedagogicznych, naukowania czy lepsze metody dydaktyczne. Właśnie wychowanie nowego człowieka sta-

nowi ośrodek zainteresowania humanizmu socjalistycznego oraz moralności świeckiej.

W rozdziale III pt. „Fakty i wartości” omawiane są problemy stosunku poznania naukowego do wartościowania relacji świata wartościowości do świata przedmiotów nauki, twierdzeń o faktach społecznych oraz światopoglądowych i etycznych treści nauki. Autor rozpatruje te kwestie z perspektywą na przyszłość.

W rozdziale IV pt. „Paradygmaty praktyki pedagogicznej wartościowania” Schulz zajmuje się takimi sprawami jak: dynamiczne ujęcie stosunku myśli do wartości, wzory wartości, ich ideologiczne uwikłania, świadomości celu w procesie wychowania.

Ostatni rozdział pt. „Pers-

pektywy integracji pedagogicznego myślenia i działania” prezentuje teorię wartości wychowawczych, wskazuje na rolę wiedzy pedagogicznej jako środka osiągania i instrument tworzenia celów wychowawczych, wreszcie zawiera próbę uogólnienia problemu praktyki pedagogicznego wartościowania, z uwzględnieniem pożądaných skutków wychowawczych.

Książka Schulza ukazuje nam wiele dotychczas nieznaných spraw związanych z problematyką wychowania młodego pokolenia poprzez naukę.

STANISŁAW WANAT

*) Roman Schulz: „Nauka a wartości wychowawcze”. Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wyd. PAN 1975, s. 226.

Nasza pogodynka

Październik — suchy i ciepły

Synopticy z Zakładu Prognoz Długoterminowych IMGW opracowali przy pomocy maszyn matematycznych, różnego rodzaju obliczeń i porównań z podobnymi okresami z przeszłości, prognozę miesięczną na cały październik br. Mówi ona, że średnia miesięczna temperatura będzie powyżej normy zaś suma opadów nie przekroczy normy. Normy październikowe wynoszą: średnia miesięczna temperatura 7,8 stopnia, a suma opadów około 36 mm deszczu. Oznacza to, że październik zapowiada się raczej suchy i dość ciepły, choć, jak się za chwilę okaże, okresy cieplejsze będą się przeplatać z chłodniejszymi.

W I dekadzie bm. ma być na ogół dość ciepło. Temperatura maksymalna w dzień wahać się będzie od 18 do 23 stopni, a minimalna w nocy od 6 do 12 stopni. Pogoda będzie dość słoneczna, bo wiem zapowiada się zachmurzenie umiarkowane, okresami niewielkie opady deszczu przy wzra- stającym zachmurzeniu. Wiatry stałe. Mgły i zamglenia, zwłaszcza rankiem.

Jacht „Wędrownik” uratowany

Wbrew informacjom z 30 września o zatonięciu jachtu „Wędrownik”, które dotarły do Gdyni — jednostka ta nie została stracona. Z Helgolandu do Centrum Wychowania Morskiego i Wodnego ZHP w Gdyni nadeszła wiadomość, że harcerski jacht „Wędrownik”, który uległ 28 ub. m. awarii w pobliżu tej wyspy został uratowany, dokładny przebieg wypadku będzie znany dopiero po otrzymaniu relacji kaptana, ale w ogólnych zarysach rzecz przedstawia się następująco:

„Wędrownik” pod uderzeniem gwałtownej fali przewrócił się i na brał wody, jednakże nie zatonął całkowicie. Po utracie masztów kadłub wyprostował się, co pozwoliło załogę dotrzeć do czasu przybycia pomocy w postaci jednostki marynarki RFN, która wzięła jacht na hol i doprowadziła do Helgolandu. Jednostka nie jest zdolna do samodzielnego żegluga, ale po naprawie będzie mogła nadal służyć żeglarskom. Planuje się przewieźć jej do kraju na pokładzie któregoś ze statków PLO.

Nikt z załogi nie doznał szwanku i wszyscy znajdują się pod troskliwą opieką władz Helgolandu i agenta PLO.

W 2 dekadzie października zapowiada się okres chłodniejszy. Temperatura spadnie w dzień do 10—15 stopni, a minimalna w nocy od 1 do 6 stopni. Lokalnie występować będą przymrozki. Opady nadal niewielkie, co sugeruje przez wagę zachmurzenia raczej umiarkowanego.

W 3 dekadzie bm. znów ma być ciepło. Temperatura dzienna wzrośnie do 12—17 stopni, a minimalna w nocy podniesie się do 3—8 stopni. Nadal możliwość lokalnych przymrozków. Okresami niewielkie opady a zatem przewaga zachmurzenia umiarkowanego czy nawet małego i typowe „białe lato” październikowe.

Wydaje się, że październik przy niesie kontynuację ciepłej i suchej pogody z lata br.

Ciekawe prognozy co do zimy — wielu obserwatorów uważa, że zima będzie w tym roku dość wczesna. Ma być także surowa i bardzo śnieżna — twierdzą leśnicy, którzy obserwują zachowanie się zwierząt leśnych. Również grzywnie gromadzą duże zapasy zimowe, a wiele myszy szuka już teraz schronienia w zabudowaniach gospodarczych, co tak że uważane jest za prognostyk szczęśliwej zimy. Pszczoły zatykają szczerne swoje ule i także gromadzą duże zapasy miodu, jakby spodziewały się także zimowych kłopotów. Ciekawe — czy te oznaki i prognozyki sprawdzają się w rzeczywistości.

WICHEREK

Biuro Polityczne MPLA o zakusach imperializmu wobec Angoli

Biuro Polityczne MPLA ogłosiło oświadczenie w sprawie sytuacji w Angoli i polityki Organizacji Jedności Afrykańskiej wobec konfliktu angolskiego. Oświadczenie to stwierdza, że Angola, kraj o niewyczerpanych zasobach gospodarczych, była zawsze obiektem szczególnej zachłanności imperializmu. Ingerencja obcych sił — czytamy w oświadczeniu — towarzyszyła nieustannie naszemu życiu, toteż nie należy dziwić się, że w swoim czasie została utworzona marionetkowa partia angolska, „pod płaszczykiem” ruchu wyzwolenczego, powołana do obrony interesów obcego kapitału. Partia ta powstała za granicą pod nazwą Związek obywateli północnej Angoli, a następnie zmieniła nazwę na Związek Obywateli Angoli (UPA).

Po jakimś czasie, w obliczu zwycięskiej ofensywy mas ludowych Angoli, kierowanych przez MPLA, imperializm postanowił rozdzielić UPA (organizację o charakterze plebejnym), na kilka partii, również o charakterze plebejnym, ale rozróżnionych w różnych częściach Angoli. W ten sposób powstaje na północy Angoli FNLA, w Kabindzie — FLEC, a w prowincjach centralnych — UNITA, UPA, FNLA, FLEC i UNITA są zgrupowaniem organizacji plebejnych, które w imię obcych interesów chcą doprowadzić do secesji i do podziału Angoli. W tej sytuacji żadna z tych organizacji nie może być uznana za ruch narodowowyzwolenczy. Szczególne znaczenie w politycznym i wojskowym utrzymaniu tych organizacji odgrywa Republika Zairu, któ-

0. Palme ponownie przywódcą szwedzkich socjaldemokratów

W Sztokholmie obraduje 26 kongres Szwedzkiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej (SAP), jednej z największych partii robotniczych w świecie. Wczoraj przed południem dokonano wyboru nowego przywódcy: przewodniczącym SAP został ponownie premier Szwecji, Olof Palme, piastujący to stanowisko nieprzerwanie od 1970 roku. (PAP)

Premiery na stulecie

Dokończenie ze str. 3

Panne Młodą — Gabrieli Sarnackiej, Radczynię — Bronisławę Frejzanki, Rachelę — Marzenę Trybała-Dąbrowskiej.

Finalowa, nieco efekciarska może, ale piękna wokalnie scena, próbująca raz jeszcze wypunktować myśl przewodnią spektaklu, nakazującą nam widzieć główne źródła naszej narodowej niemocy w łatwości z jaką ubieramy wszystko w piękne i poetyckie brzmienie, zastępując czynny, kończy spektakl, który chciałoby się określić mianem sukcesu, gdyby nie oporne nieco, całkowicie zaprogramowane przez reżysera, a jednak mimo to wy-nikające się chwilami spod jego kontroli, wykonawstwo.

Nazajutrz „Kordian” Słowackiego, również w reżyserii Kordzińskiego, utrzymujący się w repertuarze poznańskiego teatru od 1971 r. wznowiony na jubileusz stulecia, w znacznym zmniejszeniu, poczynając od roli tytułowej, obędzie. Na temat tego przedstawienia wypowiedziałem się już przy okazji premiery, nie chciałbym więc raz jeszcze powtarzać wszystkich argumentów za i przeciw niemu. Wydaje się, iż przyjęta przez inscenizatora koncepcja od czytania tego dramatu w sumie obroniła się w tym przedstawieniu. Pod względem aktorskim jest ono przy tym nieporównanie lepsze, dojrzałe od „Wesela”.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu. Premiery z okazji 100-lecia: „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego w reżyserii Romana Kordzińskiego i scenografi Zbigniewa Bednarowicza. Muzyka: Tadeusz Woźniak. Premiera 27 września 1975.

„Kordian” Juliusza Słowackiego w reżyserii Romana Kordzińskiego i scenografii Henryka Regimo-wicza. Muzyka: Ryszard Gardo. Premiera 28 września 1975.

ra spełnia rolę pośrednika w finansowaniu zbrojeniu, żywności i szkoleniu wymienionych ugrupowań marionetkowych.

Obecność wojsk Zairu na terytorium Angoli została w pełni wiedzona na jednej z konferencji prasowych, w czasie której przedstawiono dziennikarzom żołnierzy tej agresywnej armii wziętych do niewoli przez nasze siły zbrojne. Przedstawiono im również schwytanych najemników portugalskich, zwerbowanych w Rodezji. Należy też dodać, że jednocześnie, do tej chwili wojska RPA okupują część Angoli.

Wszystko to dowodzi niezbicie, że istnieje rozległy plan imperialistyczny, którego celem jest zdławienie mas ludowych Angoli, oraz Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA), plan systematycznie realizowany w Angoli przez wymienione ugrupowania plemiennne, a poza granicami naszego kraju przez Zair — na północy i przez RPA na południu.

W związku z tym, Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli ostrzega członków Organizacji Jedności Afrykańskiej przed decyzjami, jakie na tej konferencji mogą być podjęte i oświadcza, że problemy angolskie mogą być rozwiązane tylko przez naród angolski.

PAP

„Totek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Totolotki z dnia 28 września br. stwierdzono:

Losowanie I: 13 rozw. z 6 traf. — wygr. po 89.815 zł, 15 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 77.840 zł, 1.025 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po 1.518 zł, 25.817 rozw. z 4 traf. — wygr. po 75 zł i 255.318 rozw. z 3 traf. — wygr. po 7 zł.

Losowanie II: 3 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 480.411 zł, 97 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po około 14.000 zł, 5.354 rozw. z 4 traf. — wygr. po 326 zł i 129.223 rozw. z 3 traf. — wygr. po 17 zł.

Europejskie puchary piłkarskie

Awans polskiej ewwórki

Sympatycy piłkarstwa w Europie emocjonowali się wczoraj rewanżowymi pojedynekami I rundy pucharów: mistrzów krajów, zdobywców pucharów i UEFA. W tym dniu odbyła się większość spotkań.

Zgodnie z oczekiwaniami polska czwórka awansowała do II rundy. Mistrza Polski Ruch Chorzów, zdobywcę Pucharu Polski — Stal Rzeszów oraz drugą i trzecią drużynę rozgrywek ekstraklasz sezonu 1974/75 — Stal Mielec i Śląsk Wrocław — oczekiwać teraz będą meczu z trudniejszymi rywalami. Czy spełnią one oczekiwania kibiców, mających nadzieję, iż w ślad za bardzo wysoko notowaną w świecie naszą reprezentacją narodową, pójda jedenastki klubowe? Zobaczymy.

Najbardziej obawiano się pojedynku wrocławskiego Śląska z Gais Goeteborg. Szwedzi wygrali pierwszy mecz 2:1! Na pewno byli najsilniejsi z przeciwników polskich drużyn. We Wrocławiu prowadzili początkowo 1:0, potem trzy bramki zdobył doskonałe grający Janusz Sybis. Wynik 3:1 gwarantował wojskowemu awans, wystarczył jednak moment nieuwagi obrony Śląska i Szwedzi zmniejszyli rozmiary porażki na 3:2. Nerwową końcówkę (rezultat 3:2 był korzystny dla Gais, gdyż bramki na wyjeździe liczą się podwójnie).

Muhammad Ali obronił tytuł mistrza

33-letni Muhammad Ali obronił w Manili tytuł zawodowego mistrza świata wagi ciężkiej, zwyciężając przez techniczny nokaut w 14 rundzie swego challenger'a Joe Frazier'a (obaj USA).

Polska siódemka na II miejscu w Kanadzie

Turniej piłkarzy ręcznych z okazji „Imprez międzynarodowych Montreal 79” miał w czwartym dniu swą największą niespodziankę. Reprezentacja Polski — czwarty zespół ostatnich mistrzostw świata i finalistka Pucharu Świata zdecydowanie uległ niżej notowanej na arenie międzynarodowej siódemce ZSRR 16:21. W drugim meczu dnia Japonia wygrała z Kanadą 24:15.

Poprzedniego dnia reprezentacja Polski wygrała łatwo z Kanadą 35:13.

1. ZSRR	8:0 pkt.
2. Polska	6:2 pkt.
3. Dania	5:1 pkt.
4. Japonia	2:6 pkt.
5. USA	1:5 pkt.
6. Kanada	0:8 pkt.

Kolejny mecz rozegrają Polacy w Montrealu z Duńczykami.

Jubileuszowy memoriał A. Smoczyka po raz pierwszy w międzynarodowej obsadzie

Zawodnikiem, który wyprowadził swoją epokę i ułował polskiemu sportowi żużlowemu drogę do sukcesów na stadionach Europy, był leszczyński Alfred Smoczyk. Dla uczczenia pamięci tego wspaniałego sportowca, który w 1950 roku tragicznie zmarł będąc u szczytu kariery, co roku leszczyńska Unia i redakcja „Expressu Poznańskiego” organizują zawody żużlowe o memoriał im. Alfreda Smoczyka. W tym roku (5 bm.) będzie to 25. a więc jubileuszowa impreza.

Tegoroczne wyścigi memoriałowe odbędą się — po raz pierwszy — z udziałem zawodników zagranicznych, a mianowicie żużlowców ZSRR. Oto ich nazwiska: P. Chłynowski, W. Kuźniecowa, A. Kuźmin i W. Poznikow.

Wśród polskich żużlowców — uczestników XXV Memoriału będzie kilku młodych świetnie zapowiadających się zawodników. Należy do nich z pewnością J. Rembas z gorzowskiej Stali, który ubiegł nie-dzieli wraz z kolegą klubowym — B. Nowakiem zdobył mistrzostwo Polski w jeździe par. Obok tych zawodników w Lesznie wystąpią: B. Proch (Falubaz Zielona Góra) zwycięzca turnieju o „Srebrny kask” i młodzieżowy mistrz Polski, E. Błaszak (Start Gniezno) — II młodzieżowy wicemistrz Polski, R. Jany (Sparta Wrocław), który na rozegranych w niedzielę MP zajął 6 miejsce. Stawkę tę uzupełnią: S. Marcinkowski (Falubaz), Z. Słowiński (Sparta Wrocław) J.

nie) wygrał Śląsk dzięki celnemu strzałowi Tadeusza Pawłowskiego w 85 min. spotkania.

Lider I ligi Stal Mielec odniósł w Pucharze UEFA skromne zwycięstwo nad duńskim zespołem Holbaek 2:1 (1:0). Słabo w tym meczu grał Henryk Kasperczak. Rmiennecka mielecka z Rzeszowa, podobnie jak w Oslo rozgromiła norweski Skeid 4:0 (3:0). Nie miał również kłopotów z awansem mistrz Polski Ruch dzięki chorzowskiemu 5:0, choć w Mikkelu zremisował tylko z mistrzem Finlandii Kuopion Palloseura 2:2. (ad)

A oto wyniki, przy których zaznaczamy tustym drukiem zespoły, dopuszczone do II rundy:

PUCHAR EUROPY	
Dinamo Bukareszt —	Real Madryt 1:0
Kuopion Palloseura —	Ruch Chorzów 2:2
Swarowski Wacker Innsbruck —	Borussia Moenchengladbach 1:6
Fenerbahce Stambul —	Benfica Lizbona 1:0
Hajduk Split —	Floriana la Vaetta 3:0
FC Magdeburg —	Malmoe FF 2:1
Dynamo Kijów —	Olympiakos Pireus 1:0
Juventus Turyn —	CSKA Sofia 2:0

PUCHAR	
Sachsenring Zwickau —	Panathinaikos Ateny 2:0
Anorthosis Famagusta —	Ararat Erewan 1:1
FC Coleraine —	Eintracht Frankfurt 2:6
Slavia Sofia —	Sturm Graz 1:0
Braovista Porto —	Spartak Trnava 3:0
Stal Rzeszów —	Skeid Oslo 4:0
Celtic Glasgow —	Valur Reykjavik 7:0
West Ham United —	Reipas Lahti 3:0

PUCHAR UEFA	
Stal Mielec —	Holbaek Dania 2:1
Śląsk Wrocław —	Gais Goeteborg 4:2
Eskisehirspor —	Lewski Spartak Sofia 1:4
Liverpool —	Hibernian Edynburg 3:1
Dundee United —	FC Kafflavik 4:0
Napoli —	Torpedo Moskwa 2:1
Hamburger SV —	Young Boys Berno 4:2
Galatasaray Stambul —	Rapid Wiedeń 3:1
Crvena Zvezda Belgrad —	Universitatea Craiova 1:1
Dynamo Drezno —	Tyrgu Mures 4:1
Vasas Budapeszt —	Voest Linz 4:0
Dunaw Russe —	AS Roma 1:0
Spartak Moskwa —	Alk Sztokholm 1:0
Lazio Rzym —	Czernomorec Odessa 3:0
Olympique Marsylia —	Carl Zeiss Jena 0:1
AC Milan —	Everton 1:0

Paradoksy XX wieku

Zakazany kolor

Młode nauczycielce, absolwentki studiów wyższych, władze oświatowe we Freiburgu (RFN) odmówiły zezwolenia na podjęcie pracy w szkół nic nie podstawowym, powołując się na ustawę o ochronie instytucji publicznych przed penetracją radykalnych elementów, wrogo nastawionych do konstytucji i państwa. Nie otrzymawszy bliźszych wyjaśnień odnośnie stawianych zarzutów, bezrobotna dziewczyna zaczęła na własną rękę dochodzić przyczyn decyzji władz. Po kilku miesiącach dowiedziała się, dlaczego zaszeregowano ją do kartoteki „wywrotowców”: otóż jeszcze w latach gimnazjalnych należała do kolegium redakcyjnego gazetki szkolnej zatytułowanej „Czerwona Wiza”. Sek w tym, iż nazwa nie była aluzją do lewicowskiej uczniowskiego piśmiennika, ale do skonstruowanej z tzw. pruskiego, czerwonego muru wieży budynku gimnazjum. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Ach to typowe budownictwo o! Znow nie moge znaleźć swej piramidy!



KOMUNIKAT DLA GRAJĄCYCH W TOTO-LOTKA!

WYCHODZĄC NAPRZECIW ŻYCZENIOM GRAJĄCYCH, PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO TOTALIZATOR SPORTOWY, ORGANIZUJE
W IV KWARTALE BR. POCZYNAJĄC OD:

5 PAŹDZIERNIKA 1975 ROKU

W KAŻDĄ NIEDZIELĘ PODWÓJNE ZAKŁADY DUŻEGO LOTKA

NOWE ZASADY REGULAMINU (DO WGLĄDU W KAŻDEJ KOLEKTURZE)

- NA WYGRANE I NAGRODY 60 PROCENT WPŁYWÓW Z II LOSOWANIA
- W II LOSOWANIU CZTERY STOPNIE NAGRÓD (POMINIĘTA PIĄTKA Z DODATKIEM)
- WYSOKIE NAGRODY NA PREMIOWANĄ KOŃCOWKĘ BANDEROLI DLA KUPONÓW OPŁACONYCH OD 35 ZŁ WZWYŻ:
- OPŁATA ZA I LOSOWANIE ZŁ 2 — ZA JEDEN WARIANT KUPONU 5-ZAKŁADOWEGO
ZA II LOSOWANIE ZŁ 2 + ZŁ 5 = ZŁ 7, — ZA JEDEN WARIANT KUPONU 5-ZAKŁADOWEGO.

DO ABONAMENTÓW ZAWARTYCH PRZED 21 WRZEŚNIA NA ZAKŁADY PODWÓJNE — PRZEDSIĘBIORSTWO DOPŁACA PO ZŁ 3, —
ZA KAŻDĄ ZAKŁAD PODWÓJNY TOTO - LOTKA OPŁACONY PO 4 ZŁOTE PRZEZ GRAJĄCEGO.

ABONAMENTY NA ZAKŁADY PODWÓJNE DUŻEGO LOTKA, MOGĄ GRAJĄCY ZAWIERAĆ od 29 września na okres od 4 do 50 tygodni.

ŻYCZYMY POWODZENIA W GRZE

CENTRALA PPTS

5459-K1

W.Z.S.P. SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO
WYKONAWSTWA BUDOWLANEGO
I DROGOWEGO W POZNANIU, ul. Hawelańska 1

ZAWIADAMIA

że z dniem 1 października 1975 r.

W.Z.S.P. — ZJEDNOCZENIE SPÓŁDZIELNI REMONTOWO-
BUDOWLANICH W POZNANIU, ULICA LIBELTA 6

POŁĄCZONO Z

W.Z.S.P. — SPÓŁDZIELNIA PRZEDSIĘBIORSTWEM
WYKONAWSTWA BUDOWLANEGO I DROGOWEGO
W POZNANIU

w jedno przedsiębiorstwo pod nazwą

KRAJOWY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRACY
REMONTOWO-BUDOWLANICH
I MATERIAŁÓW BUDOWLANICH

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG INWESTYCYJNYCH
I WYKONAWSTWA

W POZNANIU, UL. HAWELAŃSKA 1

Jednocześnie informuje się o zmianie z dniem 6. 10. 1975 r.
dotychczasowego numeru wywoławczego centrali

telefonicznej z 69-03-14

NA NUMER 20-32-41.

5435-K1

Kupno • Sprzedaż

Kask wyścigowy (areody-
namiczny) kupię. Tele-
fon 423-87. 25361g

Wózki dziecięce poleca za-
kład ślusarski. Konin, Dą-
browskiego 2. 1403-K2

Sprzedam piec c.o. Ka-
mino, grzejniki żeliwne
metrowki. Michał Macie-
jewski, Gnieszno, Mokra 6.
1218p

Sprzedam obraz — akt ko-
biecy, rama antyczna.
Adres wskazać „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 24439g.

Sprzedam stal zbrojenio-
wą Ø 12 i 14 około 1 to-
ny lepek asfaltowy. Tel.
469-22, godziny wieczorne.
Lech Polak. 25405g

Samochody

Sprzedam Mikrusa, Konin
20-lecia PRL 36 m. 25.
1222p

Sprzedam Moskwicę 402,
w dobrym stanie. Paweł
Jacosek, Stęgosz 19,
63-210 Żerków. 1223p

Tanio sprzedam Syrenę
R-20. Szczygłowski Ostrów
ki k/Chodzież. 64-842
Stróżewo. 1227p

Sprzedam samochód mar-
ki „Nysa”. Adres Zyg-
munt Wojciechowski Pie-
ruszyce 37, 63-304 Czermin
woj. kaliskie. 1236p

Lokale

Sprzedam M-2 własność
we. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 26186g.

Poznań! Odkupie lokal po
remontach do zamieszkania
(dozorstwo). Pilnie! Warun-
ki do uzgodnienia. Oferty:
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 25546g. 25546g

Kupię mieszkanie w no-
wym budownictwie (pokój
z kuchnią i przynależno-
ściami do 2 p. w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 23357g.

Dwóch inżynierów wynaj-
mie mieszkanie, pokój.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 25171g.

Oddam 3 pokoje na biu-
ra. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 23091g.

Przeźmierowo 2 pokoje,
kuchnia, łazienka, garaż,
warsztat, siła — oddam,
tel. 721-64. 23729g

Matrymonialne

Stomatolog przystojny,
stanu wolnego, dobrze sy-
tuowany, pozna zgrabną
bezdzielną panią do lat 45
najchętniej z prawem jaz-
dy. Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 23480g.

Panna lat 30 wykształce-
nie średnie, domatorka,
pozna odpowiedniego ka-
walera. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 22919g.

Panna, domatorka, wy-
kształcenie średnie, miesz-
kanie, pozna pana z dob-
rym zawodem do lat 41.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 22986g.

Kawaler posiadający gos-
podarstwo rolne, pozna pa-
nienkę do lat 25. Zdjęcia
mile widziane. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 23315g.

Rozwiedziony, samotny 52-
letni z mieszkaniem, poz-
na panią do lat 47 z dzie-
kiem w celu matrymoni-
alnym. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 22798g.

Nieruchomości

Kupię dom jednorodzinny
z ogrodem względnie pół
blizniaczego na przedmie-
ściu Poznania w cenie 500
tys. zł. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 23382g.

Kupię parcelę na Wino-
gradach lub Naramowic-
ach. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 23623g.

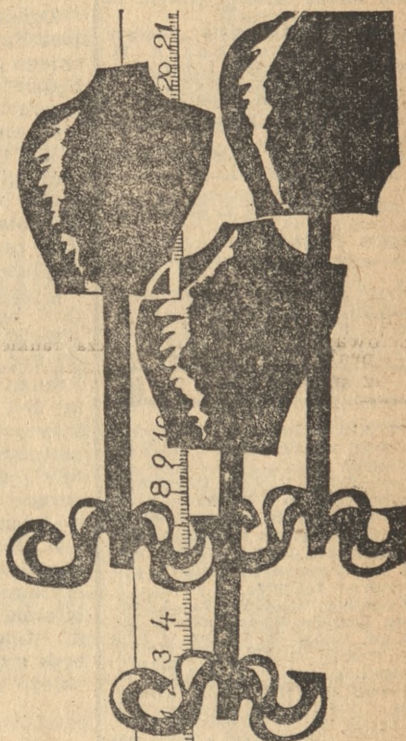
KRAWIECKO-FUTRZARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „MODA”

uprzejmie zawiadamia
PT KLIENTÓW,

że okresowo przeniesio-
ne zostały zespoły kra-
wiewstwa ciężkiego dam-
skiego i męskiego z za-
kładu nr 17, ul. Rataj-
czaka 33:

— zespół krojczo-
TOMASA,
ul. Głogowska 70,
— zespół krojczo-
DĘBSKIEGO —
i zespół krojczo-
PALACZA — na
Osiedle Przyjaźni
Pawilon 132 B.

5282-K1



Praca • Nauka

Przyjrzka dobra siła na 8
godz. dziennie potrzebna
zaraz. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 25328g.

Cukiernik potrzebny za-
raz. Kazimierz Rusinek,
Poznańska 14, 63-300 Pie-
szew. 1242p

Gospodarstwo rolne za-
trudni mężczyznę i kobie-
tę do prac domowych z
pełnym utrzymaniem. Ma-
tysiak Poznań, ul. Staro-
łęcka 184. 22938gpr.

Fortepianowej gry udzie-
la pedagog Kaźmierczyk.
tel. 566-49. 22760gpr.

Wpisy na zaoczne (kore-
spondencyjne) kursy kre-
sleń budowlanych, insta-
lacyjnych, maszynowych
oraz kalkulacji i koszty
sowania inwestycji przy-
muje, szczegółowych udzie-
la — „Wiedza”, 31-139
Kraków, ul. Spasowskie-
go 8. 2104-K2

† W dniu 29 września 1975 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-
tami św. najukochańszy mąż, brat, wujek i
szwagier przeżywszy lat 85, śp.

JAN HEIDER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w głębokim żalu i smutku

żona z rodziną

ul. Lodowa 41b m. 6. 26229g

Dnia 30 września 1975 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św. nasz najdroższy i najukochań-
szy mąż, ojciec, teść, dziadziś, przeżywszy lat
59, śp.

MARIAN GADOMSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

ul. Szamarzewskiego 85 m. 9. 26217g

Dnia 29 września 1975 r. odeszła od nas na-
zawsze moja kochana żona, mama, synowa,
przeżywszy lat 49

GENOWEFA TOMCZAK

z domu Rybka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 bm.
o godz. 17 na cmentarzu na Starolecie.

Strapiiony

mąż z synem
26302g

Dnia 30 września 1975 r. zmarła moja kocha-
na żona, nasza matka i babcia, przeżywszy lat 66

JADWIGA SEKUŁA

Pogrzeb odbędzie się 3 bm. o godz. 10.30 na
cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżeni

mąż, dzieci i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Rzeczypospolitej 17. 26303g

W dniu 30 września 1975 roku, zmarł po cięż-
kich cierpieniach mój kochany mąż, ojciec,
dziadek i pradziadek

STANISŁAW JANKOWSKI

strapiłona

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 X. 1975 r.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

ul. Woźna 16 m. 7.

(dawniej ul. Dzierżyńskiego 36 m. 5).

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 26331g

† Dnia 30 września 1975 r. zmarła po długich
chorobie, opatrzona Sakramentami św. na-
sza ukochana żona, matka, siostra, szwagierka
i ciocia, przeżywszy lat 66, śp.

KAZIMIERA BARANOWSKA

z domu Stefaniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 12.30,
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

ul. Byczyńska 11. 26195g

Dnia 29 września 1975 r. odszedł od nas na-
zawsze mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i
dziadek, wujek i szwagier

LEON FOLTYNOWICZ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu w Stęszewie.

W ciężkim smutku pograżona

RODZINA

26288g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
29 września 1975 roku, zmarła po ciężkich
cierpieniach nasza kochana mama, teściowa,
babcia, prababcia, przeżywszy lat 70

TEODORA MRUGALSKA

z domu Maćkowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 X. 1975 r.
o godz. 14 w Kościele.

W smutku pograżona

RODZINA

26336g

† Dnia 30 września 1975 r. odszedł od nas na-
zawsze nasz kochany ojciec, teść, dziadek,
szwagier i wujek przeżywszy lat 69, śp.

ADAM HEMMERLING

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do ko-
ścioła parafialnego w piątek, dnia 3 bm.
o godz. 14.30 po czym odbędzie się pogrzeb.

Pograżona w smutku

RODZINA

Buk, ul. Wielkowiejska 9. 26255g

Zguby • Różne

500 zł. nagrody znalazcy
aparatu fotograficznego
ALTIX nb, zgubionego na
trasie Górczyn — Dwo-
rzec Główny dnia 9 wrześ-
nia. Oferty: „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 26144g.

Dnia 18 IX. br. znalezio-
no wyżyła niemieckiego.
Zgłoszenia tel. 67-18-55.
26076g

Przybłąkał się gruby pu-
del tel. 594-21. 26266g

Sprzedam warsztat ślusar-
sko - mechaniczny, z bar-
dzo chodliwą produkcją
eksportową. Poważne ofer-
ty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 23007g.

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 22199g

Naprawa telewizorów.
Tel. 714-40 inż. A. Bielec-
ki. 24849g

Wypożyczalnia elegan-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
24996g

Wznieś w dzierżawę, przy-
stąpię do spółki, lub kupię
gabinet dentystyczny.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 23546g.

Polecam brygady murar-
skie. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 23673g.

† Dnia 30 września 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach opatrzony Sakramentami św.
nasza ukochana żona, matka, siostra i szwa-
gierka, śp.

BERNARD KOKOSZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Proszę o nieskładanie kondolencji.

ul. Grochowe Łąki 4 m. 12. 26249g

† Dnia 29 września 1975 r. po długich cierpie-
niach zmarła opatrzona Sakramentami św.
nasza ukochana żona, matka, siostra i szwa-
gierka, śp.

ul. Dąbrowskiego 51 m. 6. 26301g

